Nr 14. Kraków, Czwartek 11 Stycznia 1912. Rok XXXI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocst.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	36 „	18 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. pocst. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 19. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Ciszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcera i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Hassenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przed otwarciem Sejmu.

(Telefonem.)

Konferencye z Ukraińcami.

Lwów, 11 stycznia.

Zawieszenie broni na 1 dzień.

Namiestnik dr Bobrzyński odbył wczoraj godzinną przeszło konferencyę z prezydyum Ukraińskiego Klubu, mianowicie z posłami: Kostiem Lewickim, Makuchem i Petruszewiczem. Konferencya odbyła się w kancelaryi członka Wydziału krajowego, p. Kiweluka. Przedmiotem obrad była kwestya zaniechania przez posłów ruskich podczas posiedzeń sejmowych hałaśliwej obstrukcyi.

Namiestnik wskazał na niestosowność takiego kroku ze strony posłów ruskich w chwili, gdy pertraktacye ugodowe są w toku.

Posłowie ruscy wysunęli pretensye natury czysto formalnej; między innemi skarżyli się na to, że marszałek krajowy nie zaprosił ich na konferencyę. Co do zaniechania obstrukcyi nie dali stanowczej odpowiedzi, czyniąc ją zawisłą od uchwał pełnego Ukraińskiego Klubu.

Po ukończeniu konferencyi zaprosił posłów ruskich na konferencyę marszałek krajowy. Rozmowa trwała godzinę. Posłowie ruscy omawiali rozmaite drobnostki. W rezultacie odeszli z konferencyi w złym humorze. Przebieg i wyniki obydwu konferencyj nie zmieniły zupełnie sytuacyi.

Jeden z przywódców Ukraińskiego Klubu wyraził przypuszczenie, że **możliwem jest zawieszenie broni, ale tylko na jedno posiedzenie.** Być może, iż fakt, że na wczorajszem posiedzeniu komisyi parlamentarnej polskich klubów sejmowych objawiono dążność do rokowań z posłami ruskimi mógłby wpłynąć na umiarkowane w tym kierunku uchwały Ukraińskiego Klubu.

Ogólną zwraca uwagę, że posłowie moskalofilscy obydwu odłamów nie jawili się wczoraj w kuloarach sejmowych.

Obrady polskich klubów.

Lwów, 11 stycznia.

Posiedzenie komisyi parlamentarnej polskich klubów sejmowych odbyło się wczoraj przy bardzo licznym udziale posłów różnych stronnictw. Obrady trwały od godz. 11 do 2·30 po południu. Wzięli w nich udział: minister Długosz, eksc. Biliński i namiestnik. Obrady były ściśle poufne, a dotyczyły stanowiska Rusinów w Sejmie i kwestyi porozumienia.

Posiedzenie Prawicy sejmowej było bardzo burzliwe. Powodem tego był rozłam między krakowskimi konserwatystami a konserwatystami wschodnio-galicyjskimi.

Sejmowe Koło polskie.

Lwów, 11 stycznia.

Posiedzenie sejmowego Koła polskiego odbyło się wczoraj przy bardzo licznym udziale posłów wszystkich stronnictw. Byli na niem obydwaj polscy ministrowie Zaleski i Długosz, a nadto namiestnik i marszałek. Obrady, bardzo ożywione, trwały trzy godziny. Dyskusya dotyczyła rokowań ugodowych z Rusinami.

Na wstępie zdał przewodniczący Koła eksc. Biliński sprawę z przebiegu konferencyj ugodowych z Rusinami, przeprowadzonych we Wiedniu, które nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Następnie zawiadomił obecnych o wyniku narad komisyi parlamentarnej klubów polskich, odbytych przedpołudniem.

Na tem tle rozwinęła się dyskusya, której wynikiem była powzięta w myśl wniosków Bilińskiego i Korytowskiego następująca rezolucya:

„Koło polskie sejmowe uważa porozumienie z Rusinami za pożądane w interesie pokojowego pożycia obu narodów i w celu ułatwienia tego porozumienia poleca prezydyom klubów polskich wraz z prezydyum Koła sejmowego przeprowadzenie przedwstępnych rokowań i zdanie sprawy Kołu sejmowemu“.

Przeciw ugodzie z Rusinami przemawiali podolacy i narodowi demokraci.

Ponieważ w dyskusyi poruszono także inne kwestye natury politycznej poza rokowaniami z Rusinami, postanowiono zwołać osobne posiedzenie Koła dla przeprowadzenia dyskusyi politycznej. Prezes wyznaczył w tym celu posiedzenie na piątek, na godz. 4 popołudniu.

Prócz tych dwóch uchwał udzielono prezydyum wskazówek co do formy rokowań z Rusinami.

Klub autonomistów.

Lwów, 11 stycznia.

Posłowie: Cieński Tadeusz, Kozłowski, Wrześniowski, Rayski, Czartoryski W., Sobolewski, Sozański, Brunicki Adolf, Stadnicki, Starzyński, Marszałkowicz, Raciborski, Cielecki i Cieński Leszek utworzyli w Sejmie osobny klub autonomistów.

Dzisiejsze obrady klubów.

Lwów, 11 stycznia.

Komisya budżetowa zwołaną została na dziś na godzinę 4 po południu.

Lewica sejmowa odbędzie posiedzenie dziś o godzinie 9·30 rano.

Klub ludowy rozpocznie obrady dziś o godzinie 9·30 rano.

Posiedzenie grupy podolskiej odbędzie się dziś o godzinie 5 po południu.

Ukraińcy a dzisiejsze posiedzenie.

Lwów, 11 stycznia.

W prywatnem mieszkaniu posła Lewickiego odbyły się wczoraj obrady Ukraińskiego Klubu, które trwały do późnej nocy. Klub stanął na stanowisku, że ze względu na ważność sprawy reformy wyborczej nie może akceptować porządku dziennego, który nie zawiera tej reformy, a natomiast powoduje wprowadzenie Sejmu w pełne funkcyonowanie. Nie może się zgodzić na to, aby inne sprawy załatwiano, a reforma wyborcza była w zawieszeniu. Klub nie wyklucza porozumienia, ale pod warunkiem, że dzisiejsze posiedzenie będzie zawieszonem.

Z tego wynikałoby, że posłowie ruscy dziś złożą „zajawę“, w której **domagać się będą, aby posiedzenie zawieszone**, a gdyby tego nie uczyniono, **rozpoczną hałaśliwą obstrukcyę.**

Powiększenie funduszu przemysłowego.

(Telefonem.)

Lwów, 11 stycznia.

Wczoraj rozesłano sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie powiększenia funduszu przemysłowego, która to sprawa jest na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu.

W sprawozdaniu tem zaznaczono, że niezwykły w ubiegłym dziesięcioleciu wzrost przedsiębiorczości na polu przemysłowem, powstawanie nowych zakładów przemysłowych, usiłowania w celu rozszerzenia lub urządzenia odpowiednio do nowoczesnego stanu techniki istniejących już zakładów, a co za tem idzie coraz liczniejsze zgłoszenia do funduszu przemysłowego o pomoc, wywołały potrzebę wydatniejszego zasilenia funduszu przemysłowego na udzielanie pożyczek niskoprocentowych i na dogodne warunki spłaty.

W dalszym ciągu sprawozdania przytoczono odnośnie do tego funduszu uchwały Sejmu i dano obraz, jak fundusz przemysłowy wzrasta, jakie ma środki do dyspozycyi i w jak krytycznem znajduje się obecnie położeniu.

Po zestawieniu bilansu przedstawiono następujące wnioski:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki 4 i pół procentowej obligacyi komunalnych Banku krajowego 3 emisyi do wysokości nominalnej 7 milionów kor. na uzupełnienie kapitału funduszu przemysłowego do ogólnej sumy 10 milionów koron.

Sejm upoważnia Wydział krajowy do zrealizowania powyższej pożyczki w roku 1912 do sumy 4 milionów koron w gotówce i do wstawiania corocznie w budżet aż do zupełnego zamortyzowania powyższej sumy odpowiedniej kwoty, potrzebnej na oprocentowanie i umorzenie, a to do rubryki wydatków budżetu krajowego — w miejsce dotychczasowej dotacyi 200 tysięcy koron, przeznaczonej na powiększenie funduszu przemysłowego.

Sejm upoważnia Wydział krajowy do zrealizowania reszty powyższej pożyczki w latach od 1913 do 1915 włącznie po 1 milionie koron rocznie w gotówce i do wstawienia do budżetu corocznie odpowiedniej kwoty aż do zupełnego jej umorzenia.“

Audyencye w czasie sesyi sejmowej.

Lwów. Namiestnik dr Bobrzyński nie będzie udzielał audyencyj w czasie trwania sesyi sejmowej.

Lwów. Minister skarbu Zaleski będzie przyjmował reprezentantów władz i udzielał audyencyj w piątek o godzinie 11 przed południem w gmachu namiestnictwa, zaś minister dla Galicyi Długosz w sobotę o godzinie 11 w gmachu namiestnictwa.

Zdrowie cesarza.

(Telegr. „Nowej Reformy“).

Wiedeń. „Korrespondenz Wilhelm“ stwierdza wobec wiadomości, podanych przez dzienniki zagraniczne o stanie zdrowia cesarza, że lekka niedyspozycya, na którą cesarz uskarżał się w ostatnich tygodniach grudnia, ustąpiła zupełnie. Cesarz cieszy się trwale najlepszem zdrowiem i załatwia bez trudu swe dzienne prace, ustalone zwykłym programem. Cesarz przyjmuje raporty wyższych funkcyonaryuszy dworskich i słucha ich z wielkiem zainteresowaniem, jak również udziela codziennie specyalnych audyencyj. Spoczynek nocny cesarza jest trwale niezamącony, a apetyt wyborny. Wczoraj przed południem wysłuchał cesarz raportów funkcyonaryuszy dworskich, poczem przyjął na dłuższej specyalnej audyencyi ministra spraw zagranicznych hr. Aehrenthala.

Podział Persyi.

(Telegr. „N. Reformy“).

Petersburg. Urząd spraw zagranicznych zaprzecza pogłoskom, jakoby Rosya chciała podzielić Persyę na strefę wpływów angielskich i rosyjskich.

Petersburg. Półurzędowa „Rossia“ zaprzecza twierdzeniu, jakoby Rosyanie dopuścili się okrucieństw w Tebris i powiada, że ścięto 15 ludzi, którzy brali udział w okrucieństwach przeciw żołnierzom rosyjskim.

Przesilenie we Francyi.

(Telegr. „N. Reformy“)

Echa zajścia w senacie.

Paryż, 11 stycznia.

O zajściu, jakie miało miejsce między senatorem Clemenceau, prezydentem ministrów Caillaux i ministrem spraw zagranicznych de Selvesem, opowiadają jeszcze, iż Clemenceau oświadczył, że otrzymał rozmaite poufne informacye, specyalnie zaś, że pośrednik Fonderes pokazywał notatnik, w którym spisane miał wszelkie rozmowy, jakie prowadził w Paryżu radca niemieckiej ambasady bar. Lancken. Caillaux odpowiedział, że jest to nieprawdą. Fonderes oświadczył mu, że rokowania, jakie prowadził w Berlinie i Paryżu, nigdy nie dotyczyły sprawy Maroka.

Następnie zwrócił się Caillaux do Clemenceau, mówiąc: Skoro takie rzeczy opowiadano, dlaczego nie przyszedłeś pan z tą sprawą do mnie?

Clemenceau miał odpowiedzieć: Tak jest, nie mam słuszności i czynię sobie wyrzuty.

Prezydent ministrów zwrócił się następnie do de Selvesa: Dlaczego nie powiedziałeś mi pan nigdy o sprawach, jakie przeciw mnie wytaczano od lipca i sierpnia b. r.?

De Selves odpowiedział wymijająco: Powinienem był to uczynić, nie śmiałem jednakże tego zrobić, gdyż zbyt wiele skutkiem tego cierpiałem.

Clemenceau oddalił się. Caillaux oświadczył następnie ministrowi spraw zagranicznych w obecności ministra wojny Messimy'ego w podnieconej formie, że nie może absolutnie pozwolić, aby de Selves nazywał jego oświadczenia nieprawdziwemi. — De Selves odpowiedział: Zwołaj p. radę ministeryalną, chcę się podać do dymisyi.

Daremnie starali się senatorzy odwieść de Selvesa od tego zamiaru. Jeden z senatorów zapewniał go, że wszystko będzie zamilczanem, a protokół urzędowy nie będzie wcale zawierał wzmianki o zajściu. De Selves wzburzony i trupio blady oświadczył, że dalsze pozostanie w gabinecie jest dla niego niemożliwem.

Głosy prasy o ustąpieniu de Selvesa.

Paryż. Prasa ministeryalna, omawiając wczorajsze zajścia w komisyi senatu, atakuje ostro ministra spraw zagranicznych de Selvesa.

Dziennik „Radical“ pisze, że de Selves usiłował poddać w wątpliwość słowa prezydenta ministrów. Clemenceau zawiadomił kolegów, że otrzymał od de Selvesa poufne oświadczenia w sprawie rokowań o Kongo. Fakt ten rzuca ciekawe światło na osobę de Selvesa. Obecnie wie już świat, skąd pochodzą niedyskrecye, które tworzyły podstawę kampanii, wszczętej przez kilka dzienników antirepublikańskich przeciw prezydentowi ministrów Caillaux. Parlament i kraj osądzą ostro człowieka, który zawiódł zaufanie dwóch kolegów i przez rozpaczliwy manewr usiłował obalić rząd, do którego należał zaledwie sześć miesięcy.

Natomiast dziennik „Figaro“ stanowczo występuje za de Selvesem.

Delcasse ministrem spraw zagr.

Paryż, 11 stycznia.

(Ag. Havasa). Minister marynarki Delcasse przyjął tekę ministerstwa spraw zagranicznych.

Delcasse zgodził się na objęcie teki ministerstwa spraw zagranicznych, gdy Point Carre odrzucił propozycyę. Od chwili, kiedy Delcasse uczynił objęcie teki zawisłem od desygnowania ministra marynarki, któryby w dalszym ciągu prowadził dzieło przez niego rozpoczęte, Caillaux uważał objęcie teki ministerstwa spraw zagranicznych przez Delcassego za rzecz definitywnie rozstrzygniętą. Jedyna trudność, jaka ma być jeszcze uregulowaną, polega na desygnowaniu nowego ministra marynarki. Rząd zwraca uwagę na osobę Milleranda.

Rada ministeryalna, zbierająca się po południu, zadecyduje o osobie ministra marynarki, oraz co do stanowiska rządu w Izbie, gdzie decydująca uchwała w kwestyi onegdajszych zajść w komisyi senatu zapadnie prawdopodobnie dzisiaj.

Paryż, 11 stycznia.

Powołanie Delcassego na ministra spraw zagranicznych uważają powszechnie za chwilowe załatwienie przesilenia, które niewątpliwie rozszerzy się na cały gabinet. Że wybór padł specyalnie na Delcassego, tłómaczą to tem, że uważają to za demonstracyę przeciw Clemenceau'owi, który jak wiadomo, obalony został w Izbie dep. przez Delcassego. Sądzą jednak, że Clemenceau'owi udało się obecnie zachwiać całym gabinetem, a w szczególności stanowiskiem prezydenta ministrów Caillauxa, przeciw któremu całe postępowanie Clemenceaua było zwrócone, jak niektórzy przypuszczają w porozumieniu z de Selvesem. Potajemne rokowania, o których Clemenceau mówił, odnoszą się do przedsiębiorcy kolejowego w Kongo, Fonderesa, który w sprawie kolei w Kongo pertraktował na własną rękę z radcą ambasady niemieckiej w Paryżu Lanckenem i z rządem w Berlinie, a od którego wyszła myśl odstąpienia części Konga Niemcom. Clemenceau, który wiedział o tych rokowaniach, dał słowo, że podobne rokowania się nie odbyły, dziś zaś twierdzi, że rokowania te miały charakter wyłącznie interesu i nie miały nic wspólnego z dyplomacyą.

De Selves, który wiedział o tem, popadł w poważny konflikt z Caillauxem. Twierdzą, że szukał on tylko odpowiedniej chwili, aby usunąć się z gabinetu i zdyskredytować Caillauxa. Dzienniki rządowe występują bardzo ostro przeciw de Selvesowi, zarzucając mu niedyskrecyę. „Figaro“ natomiast pochwala jego postępowanie i podnosi jego zasługi około odkrycia tajnych konszachtów, jakie toczyły się w sprawie Konga.

Wrażenie w Niemczech.

Berlin. W tutejszych kołach politycznych ustąpienie de Selvesa nie wywołało niespodzianki. Przypuszczano tu bowiem, że nie potrafi się on utrzymać. Także powołanie Delcassego nie wywołało tu zaniepokojenia, mimo że w r. 1905 Delcasse musiał ustąpić, gdyż pozostanie jego w gabinecie byłoby niewątpliwie wywołało wojnę z Niemcami. Dzienniki tutejsze twierdzą, że Delcasse obecnie zupełnie się zmienił i wstrzyma się od wszelkiego prowokowania Niemiec.

Głosy prasy angielskiej

Londyn. „Daily News“ obawiają się, że ponowne powołanie Delcassego na ministra spraw zagranicznych spowoduje zaciemnienie się horyzontu politycznego. „Times“ twierdzi, że we Francyi zaczyna się znowu era krótko żyjących gabinetów.

O tekę marynarki.

Paryż. Admirał Germinet odrzucił przyjęcie zaofiarowanej mu teki ministerstwa marynarki

Dymisya gabinetu francuskiego.

Paryż, 11 stycznia.

Cały gabinet podał się do dymisyi. Po Radzie ministeryalnej wydano następującą notę:

„Prezydent ministrów Caillaux wobec trudności, na jakie napotyka przy obsadzeniu portfelu ministerstwa marynarki, oraz ze względu na konieczność bezzwłocznego zamianowania kierownika tego portfelu, jest zdania, że nie może dłużej ponosić odpowiedzialności za rząd“.

Przesilenie w Turcyi.

(Telegr. „N. Reformy“)

Z parlamentu tureckiego.

Konstantynopol. Wczorajsze posiedzenie Izby, na którem w dalszym ciągu obradowano nad zmianą art. 35 konstytucyi, miało przebieg względnie spokojny. Minister oświaty wskazał, że Izba musi się spieszyć z zakończeniem konfliktu. Wobec tego, że druga dymisya gabinetu jest wykluczoną, sędziami będą musieli być senat, a potem naród. Dalszą dyskusyę odroczono do dzisiaj.

Rozwiązanie parlamentu.

Konstantynopol. Rozwiązanie parlamentu nastąpi w najbliższych dniach.

Zapowiedź rozlewu krwi.

Konstantynopol. Rząd ściągnął ponownie trzy tysiące żandarmów do Konstantynopola. Hilmi pasza oświadczył w interviewie, że w razie rozwiązania Izby przyjdzie przy nowych wyborach do rozlewu krwi.

Rosya w Mongolii.

(Tel. „N. Reformy“).

Kiachta. Pet. ag. tel. donosi, że oddział rosyjski jest zmuszony(?) do operacyj na granicy mongolskiej, celem oczyszczenia jej od band chińskich.

Pekin. B. Reutera donosi: Rosya żąda co do Mongolii zapewnienia, że wysłańcy mongolscy, którzy niedawno byli w Petersburgu, nie będą ukarani. Rosya domaga się rychłej odpowiedzi.

Rosyjskie pośrednictwo.

Petersburg. (Pet. ag. tel.) Po ogłoszeniu niezawisłości przez Mongolię prosili Mongoli Rosyę o poparcie(?). Rosya podjęła się pośrednictwa. Ponieważ Mongoli uważali za naruszenie swej właściwej formy administracyi, formowanie wojska chińskiego regularnego w Mongolii oraz osiedlanie się Chińczyków na terytoryum mongolskiem, oznaczył rząd rosyjski te punkty za przedmiot porozumienia między Chińczykami a Mongołami. Jednakże zbrojna wojna między Chińczykami a Mongołami nie byłaby dla rządu rosyjskiego pożądaną. Rząd rosyjski, oświadczając, że obejmie pośrednictwo, kierował się w pierwszej linii tym względem, że w razie wojny między Mongołami a Chinami nie dałoby się uniknąć naruszenia interesów rosyjskich. — Jeżeli Mongolia zerwie węzły z Chinami, rząd rosyjski mimo wszelkich życzeń zakończenia sporu między Chinami i Mongolią będzie siłą stosunków spowodowany wejść z Mongolią w styczność dla załatwienia spraw.

Paryż. Do tutejszego wydania „New Jork Heralda“ donoszą z Pekinu, jakoby **rząd rosyjski postawił chińskiemu szereg żądań, dotyczących Mongolii**, a mianowicie, aby Mongolia otrzymała rząd autonomiczny; aby rząd chiński nie posyłał tam w przyszłości wojska chińskiego; aby zabronił emigracyi Chińczyków do Mongolii wschodniej, wreszcie, aby administracya wewnętrzna kraju powierzona była wyłącznie Mongołom pod kontrolą tylko władz chińskich. Pozatem Rosya ma żądać przywileju na budowę kolei w Mongolii.

Petersburg. Petersburska Agencya telegraficzna jest upełnomocnioną do oświadczenia, że pogłoski, jakoby Rosya zwróciła się do Chin z żądaniami co do Mongolii, oraz jakoby przygotowywała okupacyę Mongolii, są zupełnie nieprawdziwe.

Kiachta. (Tel. aj. pet.) Włóczęgowie chińscy, zaniepokojeni przybyciem oddziału mongolskiego, wysłanego w celu wypędzenia ich przez Zabajkalie do Mandżuryi, zgromadziwszy się w tłumie, złożonym z kilkuset ludzi, w nocy napadli na urząd pograniczny mongolski w Majmaczenie. Urzędnicy mongolscy ocalili się przed gwałtem u naczelnika telegrafu chińskiego. Strażników mongolskich rozbrojono i ubezwładniono. Zrabowaną przez tłum broń nazajutrz zwrócono. Tłum chiński grozi w razie wysiedlenia, że zrabuje Majmaczen. Władze mongolskie prosiły władze rosyjskie o pomoc.

Wiernyj. W nocy na 8 b. m. w Nowym Suidunie wszczęły się rozruchy. Chińczycy rzucili się na Mandżurów. Zabito i poraniono około 400. — Wszystkie instytucye zajęli zbuntowani Chińczycy. Na granicy spokojnie.

Rząd chiński a Mongolia.

Kiachta. Rząd mandżurski żywi nadzieję utrzymania się w Mongolii, która odpadła. Rząd ten zamianował Guibina rezydentem mandżurskim w Urga, jednakże rząd mongolski wydał rozkaz nie przepuszczenia Guibina do Urgi.

Pożar pałacu „Equitable“

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń. Tutejsze biuro towarzystwa „Equitable“ otrzymało depeszę z Nowego Jorku, że gmach towarzystwa jest zupełnie zniszczony. Interesa jednak banku i interesenci nic przez to nie ucierpią. — Z wyjątkiem chwilowej przerwy interesa pójdą dalej normalnym torem. Biura towarzystwa przeniesiono na ulicę Broadway, l. 165. Co się tyczy polic ubezpieczenia, zawartych w Austryi, to są one wszystkie w przechowaniu biura wiedeńskiego.

Nowy Jork. Nadzwyczajny mróz, jaki panował wczoraj w Nowym Jorku w czasie pożaru „Equitabie“, utrudnił ogromnie akcyę ratunkową, albowiem woda marzła na ścianach. Przyczyną pożaru, jak stwierdzono, było wielkie niedbalstwo, wykryte w kuchniach restauracyi, znajdującej się w suterenach gmachu. Pod gruzami gmachu leży, jak twierdzą, **450 milionów kor. w sklepionych piwnicach.** Przypuszczają, że pieniądze te i znajdujące się tam papiery wartościowe są nietknięte. Pożar rozszerzył się z ogromną szybkością z powodu burzy, która szła z szybkością 100 kilometrów na godzinę.

Towarzystwo twierdzi, że wszystkie police będą w całości wypłacone, tylko w tym i w kilku latach następnych nie będzie wypłacana dywidenda z powodu poniesionych strat.

Gmach „Equitable“, który był zbudowany z marmuru i żelaza, nie był ubezpieczony, z powodu czego straty towarzystwa są ogromne. Wczoraj zebrało się przed spalonym gmachem mnóstwo klientów banków mieszczących się w tym gmachu.

Wojna włosko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wyprawa tureckich oficerów.

Rzym. Według wiadomości, otrzymanych przez „Giornale d'Italia“, przeszło 1000 oficerów i podoficerów tureckich przeprawiło się w chwili sprzyjającej z azyatyckiego na afrykański brzeg kanału Sueskiego, aby dostać się przez Egipt do Cyrenajki.

Reorganizacya włoskiej armii okupacyjnej.

Medyolan. Jak donosi dziennik „Perseveranza“, w sztabie generalnym włoskiej armii okupacyjnej w Trypolisie zajdą zmiany bardzo poważne, wielu bowiem oficerów, posiadających stanowiska odpowiedzialne, wykazało nieudolność zupełną,

Bombardowanie twierdzy Lehie.

Konstantynopol. Z tureckiego źródła donoszą, że dwa włoskie okręty dnia 2 b. m. bombardowały twierdzę Lehie nad morzem Czerwonem. Jeden z tych okrętów rozbił się, — drugi dalej pojechał. Po stronie tureckiej 1 żołnierz ranny, 3 barki zniszczone. Dnia 5 b. m. Włosi powtórzyli bombardowanie, jednakże bez skutku.

Włoska pożyczka.

Londyn. W tutejszych kołach finansowych krążyła pogłoska, że rząd włoski zamierza zaciągnąć w Paryżu pożyczkę 300 milionów franków na bony kasowe. Ze strony oficyalnej pogłoskom tym oficyalnie zaprzeczono.

Kronika.

Kraków, czwartek 11 stycznia.

Kalendarzyk kościelny: Hygina i Honoraty.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 39; zachód o godz. 3 m. 57; długość dnia godzin 8 min. 18

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, chwilami opady, trochę zimniej, pogoda niepewna, wiatry o zmiennej sile.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Król".

Wykłady w szkole nauk politycznych (Wolska 13):

W. Feldman: „Idee społeczne w literaturze polskiej XIX w." od 5—6 wiecz.

J. W. Dawid: „Psychologia społeczna" od 6—7 wiecz.

Dr Beres: „Produkcya i konsumcya" od 8—9 wiecz.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 10 do 4 po południu.

Wystawa etnograficzna otwarta od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l 7.

Teatr miejski we Lwowie: „Aida".

Z teatru miejskiego. Wtorkowe, trzecie z rzędu przedstawienie wznowionej „Intrygi i miłości" Schillera, pomimo sympatycznego celu, na jaki dochód z tego przedstawienia był przeznaczony (na rzecz funduszu emerytalnego Tow. dziennikarzy polskich), nie zdołało zapełnić widowni teatru. — W stosunku do sobotniej premiery, która w pewnych scenach sprawiała wrażenie generalnej próby, przedstawienie szło o wiele lepiej, a zespół grających podniósł znacznie skalę artystyczną gry. — Przedewszystkiem zaznaczyć to należy odnośnie do p. Maryańskiego, który, otrząsnąwszy się z pewnego zaambarasowania, jakie zdradzał w roli Ferdynanda na premierze, rozwinął wielką siłę dramatyczną i uderzył w szlachetny ton klasyczny tragedyi, dając postać pod wielu względami stylową o wybitnem piętnie artystycznej koncepcyi. Bardzo ładnie grały także panie Jarszewska i Pytlińska, pp. Stanisławski i Stępowski, nie mówiąc o klasycznej wprost kreacyi Wurma p. Bończy.

Publiczność szczerze i gorąco oklaskiwała wszystkich wykonawców. wp.

Koncerty w karnawale. W okresie karnawałowym tylko trzy razy zaprosi dyrekcya koncertów krakowskich swoich abonentów do sali starego teatru. Trzy te wieczory wypełnią występy znakomitości muzycznych, których nawet w sezonie balowym nie można ominąć obojętnie. Już w najbliższy czwartek da się słyszeć po raz pierwszy w Krakowie Raul Pugno, jeden z najwybitniejszych pianistów współczesnych, którego nazwisko znanem jest powszechnie już choćby z licznych wieczorów sonatowych, dawanych od szeregu lat w całej Europie wspólnie z Ysayem. Jak wiadomo, obu mistrzów łączy od wczesnej młodości najściślejsza przyjaźń. Świetnie zapowiada się również koncert Fr. Kreislera. Po przyjęciu, zgotowanem wielkiemu skrzypkowi przez niezbyt licznych, niestety, słuchaczy zeszłorocznego koncertu, należało się spodziewać w tym sezonie tłumnego udziału publiczności, co też sprawdza się na dotychczasowym popycie na bilety. Dnia 1 lutego odbędzie się jedyny w sezonie wieczór kameralny rozgłośnego kwartetu paryskiego prof. L. Capeta, który w ostatnich latach wybił się na czoło wszystkich zespołów komnatowych, zwłaszcza świetnym odtwarzaniem Beethovena. Do tych poważnych produkcyi przybywa wieczór Yvette'y Guilbert, którą nareszcie także Kraków usłyszy.

Na dokończenie budowy pomnika Kościuszki na Rynku w Krakowie złożyła w naszej administracyi gmina m. Podgórza kwotę 200 koron.

Pogrzeb ś. p. Zenona Słoneckiego odbył się wczoraj po południu o godz. 3. Przed domem żałoby przy ulicy Basztowej zgromadziła się bardzo liczna publiczność. Między innymi przybyli wszyscy urzędnicy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z prezesem Męcińskim i dyrektorami Paszkowskim, Szatkowskim i Dydyńskim na czele, dalej wiceprezydent miasta dr Szarski, poseł J. K. Federowicz, rektor Zoll, prezydent Izby handlowej Datner, reprezentanci krakowskich urzędów i liczny zastęp obywatelstwa krakowskiego. — Po wyniesieniu trumny odśpiewał chór urzędników Tow. wzajemnych ubezpieczeń żałobne pieśni. Trumnę wzięli na barki woźni Towarzystwa i nieśli ją aż do bramy cmentarnej, skąd na miejsce wiecznego spoczynku przenieśli ją urzędnicy Tow. wzaj. ubezpieczeń.

Kondukt pogrzebowy prowadził ks. biskup Nowak w asystencyi licznego kleru.

Na wyraźne życzenie ś. p. Słoneckiego trumny nie przybierano, ani nie wygłaszano mów pogrzebowych.

Urzędnicy Tow. wzaj. ubezpieczeń złożyli hołd pamięci zmarłego na uroczystem zebraniu wczoraj rano po nabożeństwie żałobnem za spokój duszy ś. p. Słoneckiego. Dyr. Dydyński i radca Biskupski podnieśli w swoich przemówieniach zasługi zmarłego.

O wydanie austryackiego obywatela Rosyi. Ciekawa sprawa toczy się obecnie w krakowskim sądzie karnym. Chodzi mianowicie o wydanie Rosyi pewnego austryackiego obywatela, czego domagają się władze rosyjskie. Sprawa tak się przedstawia:

Władze rosyjskie zażądały wydania niejakiego Józefa Biela, górnika z Jaworzna, ożenionego z Galicyanką, przynależnego do Tarnawy Dolnej w Galicyi, który tutaj odsłużył służbę wojskową. Żądanie to uzasadniły władze rosyjskie zeznaniami dwóch świadków, iż Biel w r. 1905 brał udział w napadzie na pewną leśniczówkę w Król. Polskiem z rozkazu P. P. S. Biel czynu tego się wypiera i świadkami udowadnia, że w tym czasie był za zarobkiem w Westfalii. Krakowska Izba radna na sobotniem posiedzeniu przyjęła, że Biel nie jest poddanym austryackim na tej podstawie, gdyż dziadek Biela przyjął w r. 1860 poddaństwo rosyjskie, co wyczerpało lwowskie namiestnictwo, i uchwaliła, jak słychać, wydanie Biela. Orzeczenie to zostało przedłożone sądowi wyższemu do zatwierdzenia, a ostatnie słowo w tej sprawie mieć będzie ministerstwo sprawiedliwości.

Kurs zakładania ogrodów. Dyrekcya miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego krajowego instytutu popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie urządza w czasie od 15 do 22 b. m. całodzienny kurs zakładania ogrodów dla zamiejscowych ogrodników, zaś dla miejscowych takiż kurs wieczorowy przez dni 20 od 15 b. m. Na kursie jest jeszcze kilka miejsc wolnych. Niezamożni kandydaci mogą otrzymać zasiłek w kwocie 2 korony dziennie za czas trwania kursu.

Z karnawału. Mająca się odbyć w nadchodzącą sobotę zabawa oddziału kolarskiego tutejszego Sokoła zapowiada się doskonale. — Komitet zabawy, zorganizowany jeszcze przed świętami, pracuje niezmordowanie, aby zabawa wypadła jak najlepiej. Obecnie ukończono rozsyłkę zaproszeń zgłoszonych dotąd; jeżeli jeszcze komu z interesowanych nie doręczono zaproszenia dla braku adresu, raczy zgłosić się do Księgarni Polskiej Fr. Eberta, ul. Floryańska 35.

Z Tow. technicznego donoszą nam, że w sobotę dnia 20 b. m. odbędzie się w lokalu własnym Klubu (Straszewskiego 28) zabawa taneczna dla członków Tow. i ich rodzin.

Z klubu pocztowego. Klub urzędników poczty i telegrafów w Krakowie urządza w sobotę, 10-go lutego, VI bal maskowo-kostyumowy. Na bal ten, który cieszył się zawsze wielkiem powodzeniem, w roku bieżącym wprowadzone będą pewne nowości i dotychczas w Krakowie nieznane niespodzianki.

Komisya balowa pod przewodnictwem nadkontrolora pocztowego p. B. Dziewińskiego rozpoczęła już prace przygotowawcze. — Lista zgłoszeń wyłożona w klubie pocztowym (przy ulicy Lubicz l. 5).

Rada miejska w Wieliczce a sprawa chełmska. Otrzymujemy następujące pismo: Przyłączając się do ogólnego protestu całego świata cywilizowanego przeciw nowemu bezprawiu rządu rosyjskiego, t. j. nowemu zaborowi ziemi polskiej przez zamierzone oderwanie Chełmszczyzny, uchwaliła Rada miejska w Wieliczce dnia 27 grudnia 1911 wyrazić swój żal i oburzenie z powodu tego bezprawia.

Mrozy we Lwowie. Ze Lwowa telefonują: Wczoraj znaleziono w jakimś kącie na dworcu głównym skulonego chłopczynę. Przekonano się, że są to już zimne zwłoki. Chłopiec skutkiem mrozu zmarł. — Rozpoznano w nim 13-letniego Józefa Olberta.

Prawo publiczności. Minister oświaty nadał prawo publiczności na rok szkolny 1911/12 1 i 2 klasie prywatnego realnego gimnazyum żeńskiego Urszulanek we Lwowie.

Bierny opór stróżów. Z Pragi telegrafują: Stróże tutejsi uchwalili bierny opór i jak w roku ubiegłym nie czyścić chodników ze śniegu i lodu. Wczoraj bierny opór w całem mieście przeprowadzono. Policya wdrożyła dochodzenie przeciw 250 stróżom za bierny opór. (W Krakowie niema „biernego oporu", ale chodniki i tak nie są czyszczone ze śniegu. U nas taki bierny opór stał się zwyczajem. Przyp. red.)

Wygrana czarnogórskiego następcy tronu. Z Budapesztu telegrafują: „Bud. Hirlap" donosi z Cetynii, że czarnogórski następca tronu powrócił tam, przywiózłszy z sobą wygraną w kwocie 700 000 franków

Ucieczka defraudanta. Z Berlina telegrafują: Adwokat Haillant, którego ubranie znaleziono onegdaj w lesie pod Grünewaldem, jak się dziś okazało, uciekł, zdefraudowawszy znaczne sumy. Porzucił on ubranie, aby upozorować swoją ucieczkę.

Sprawa Ronikiera. Dziennik petersburski „Utro Rossii" donosi, że władze sądowe otrzymały nowe informacye i wiadomości w sprawie Bogdana hr. Ronikiera. Według tych wiadomości śp. Chrzanowskiego miał zamordować osobnik, znany w najniższych kołach półświatka warszawskiego. Z tego powodu ma być wznowione śledztwo sądowe.

Bobrińskij przeciw pos. Dymszy. Z Petersburga telegrafują nam: W „Birż. Wiedom." zamieścił poseł siedlecki Dymsza list, który nazywa złośliwem kłamstwem oświadczenia hr. Bobrińskiego, jakoby Dymsza darowywać miał krowę każdemu włościaninowi prawosławnemu, który przyjął wiarę katolicką. Dymsza zapowiada, że po powrocie z Francyi pociągnie hr. Bobrińskiego do odpowiedzialności karnej.

Nowe pokłady węgla. Z Dąbrowy w Królestwie Polskiem donoszą: Mieszkaniec Dąbrowy, Wiktor Parys, odkrył w lesie rządowym w Porąbce, w zagłębiu dąbrowskiem, na głębokości 25 sążni pokłady węgli kamiennych.

Aresztowanie niemieckiego redaktora. Z Łodzi donoszą, że wczoraj aresztowano tam redaktora „Lodzer Ztg." Glogowsky'ego, pod zarzutem przynależności do spisku politycznego.

Zes'aniec. Jeden z korespondentów „Rozwoju" łódzkiego donosi, że w gminie Szałajew w guberni jenisejskiej przebywa dotychczas czterech zesłańców-weteranów z r. 1863. Pomiędzy nimi jest niejaki Stanisław Terlecki, 85-letni starzec, bez żadnych środków do życia. — Pomimo podeszłego wieku i 12 ran, otrzymanych w bojach, jest on jeszcze dość silny, a najgorętszem jego pragnieniem jest dostać się do kraju i tu złożyć na wieki skołataną głowę.

Ulewy i burze. Z Jałty telegrafują: Dwudniowa ulewa w mieście poczyniła znaczne szkody, — zniosła most na rzece Uczansu, popsuła ulice i zalała piwnice. Straty duże. Jeden dom się zawalił; mieszkańcy zdołali uciec z życiem, dwóch ludzi utonęło.

W okolicach Charkowa burza śnieżna połamała drzewa i powyrywała dachy na domach.

Mianowania. „Wiener Zeitung" ogłasza: Minister sprawiedliwości mianował sędziego powiatowego Tomasza Stanisława Czerwińskiego w Krakowie sędzią powiatowym i naczelnikiem sądu w Muszynie.

Telegramy

z dnia 11 stycznia.

Pobór wojskowy w Austryi.

Wiedeń. Wobec doniesień ze strony węgierskiej zapewniają tu, że pobór wojskowy, przynajmniej o ile chodzi o Austryę, odbędzie się, jak zwykle, z wiosną. Do starostw wysłano, jak w każdym roku, zarządzenia celem przygotowania asenterunku na wiosnę.

Ze Sejmu śląskiego.

Opawa. Na wczorajszem posiedzeniu przydzielił sejm budżet na r. 1912 komisyi finansowej. Przy uzupełniających wyborach do Wydziału krajowego wybrano między innymi posła Michejdę, członkiem, a Czecha dra Bineta zastępcą.

Pogłoski o budowie okrętów wojennych.

Wiedeń. Pogłoska, jaka pojawiła się w Wiedniu o utworzeniu się specyalnego konsorcyum finansistów, które rozpocząć ma budowę kilku okrętów wojennych dla floty austryackiej, które w swoim czasie mają być objęte przez zarząd marynarki, pozbawioną jest podstawy. Miarodajne koła marynarki nie wiedzą nic o konsorcyum finansowem, któreby się w podobnym celu utworzyło.

Sejm węgierski.

Budapeszt. Dziś zbiera się Sejm węgierski i rozpocznie dalszą dyskusyę budżetową, która ma być, podług zawartego kompromisu, do końca stycznia ukończoną.

Mandat Sustersicza.

Lubiana. Słowieńska partya ludowa uchwaliła jednogłośnie wezwać Sustersicza, aby, mimo powołania na stanowisko marszałka kraju, zatrzymał mandat do Rady państwa.

Oddział awiatyczny na granicy.

Gorycya. We włoskiej miejscowości Palma Nuova, nad granicą austryacką, utworzono włoski oddział awiatyczny.

„Zaraza" metylowa.

Berlin. Wczoraj zaszły tu dwa nowe wypadki śmierci z powodu zatrucia alkoholem metylowym.

Przeciw polityce Rosyi w Persyi.

Londyn. „Daily Nevs" występują gwałtownie przeciw Greyowi, za popieranie przez niego polityki rosyjskiej w Persyi i w Azyi wschodniej.

Walka z trustami w Ameryce.

Waszyngton. Izba reprezentantów uchwaliła 9 milionów dolarów na dalsze śledztwo przeciw trustowi stalowemu.

Import papieru drzewnego do Ameryki.

Waszyngton. Prezydent Taft zawiadomił Izbę reprezentantów, że zmuszony będzie odmówić każdej prośbie Niemiec, Austro-Węgier, Danii, Belgii, Szwecyi i Norwegii o wolny import papieru drzewnego do Stanów Zjednoczonych pod tymi samymi warunkami, jakie przyznano Kanadzie, aż dotyczący trybunał nie rozstrzygnie kwestyi prawnej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 10 stycznia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, **ulica Poselska, 22**, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron w zwyż i stajnia): Jan Pruchnicki z Szczakowy, hr. Stanisław Łubkowski z Jodłownika, Kazimierz Szczepkowski, Władysław Podłowski ze Złoczowa, X. Piotr Ziemba z Pacanowa (Król. Pol.), Wincenty Szeliski z Mieronic (Król. Pol.), Antonina Buczak ze Stanisławowa, Bronisławowie Grosserowie z Warszawy, Karol Junga z Górnego Żukowa, Roman Białek, Franciszek Pantofliński z Krakowa, Wojciechowie Grucelowie ze Lwowa, Edmund Kiersten z Tarnawy, Floryan Czekaj z Pozowic.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Józef Stejskal z Pragi, dr Józef Brandner, inż. Jan Fischer z Wiednia, inż. Wacław Ehmann z Pilzna, porucz. Józef Rafelt z Zagrzebia, kap. Józef Glatter, Szymon Blum z Wiednia, M. Epstein Stefan Chełmicki z Warszawy, Gustaw Ebel ze Lwowa, Paweł Hoffman z Cieszyna, J. Kluger z Rzeszowa, Julia Januszkiewiczowa z Zakopanego, Karol Magyar z Budapesztu, Herman Rubenfeld z Nowego Sącza, Franciszek Tomek, Józef Dub z Wiednia, Józef Tumin z Rozwadowa, Rudolf Pajtl z Mistku, E. Gelbwachs z żoną z Paryża, Henryk Wolf z Wiednia.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 10 stycznia. Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy: a) procentowe: Austryackiego zakładu kredytowego z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 295·75. Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 276·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 323·50. Węg. Banku hip po 100 złr. 4-prc. 247·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 124·75, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 36·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 508·— Clary złr. 40 m. k. 138·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. —·—. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 69·50 Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 46·75. Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 75·—. Saimsa 40 złr. m 297·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 245·75. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 247·25. Losy kom. m Wiednia z 1874 roku 505·—.

Berlin, 10 stycznia. Austryackie banknoty 85·05. Spirytus —·—.

Paryż, 10 stycznia. Renta 3-prc. 94·50. Mąka 32·70.

Frankfurt, 10 stycznia. Austryac. kred. 205·50. Koleje państwowe 154·50. Disconto 192·—. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 10 stycznia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 653 50, węg. Zakł. kred. 853 —, Anglobanku 327 25, Unionbanku 629 75, Länderbanku 651 50, Bankverein 545 —, Bodencredit 13 17, Galic. Banku hipotecznego 693 —, Akcye praskiego banku kredyt. 718 —, Kolei państwowych 729 50, kolei południowej 110 25, kolei północnej 50 —, kolei Czerniowieckiej 542 —, Alpiny 887 50, Rima Muranyl 659 75, Praskiego Tow. żelaznego 27 —, Fabryki broni 774 50, Akcye tureckie tyt. 333 —, Gal. Karp. Tow. naft. 728 —, Obl. węg. indemnis. — —, Renta majowe 91 15, Austr. renta koron. 91 10, Węgier. renta koron 90 50, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 91 95, 4% Listy Banku hip. 93 30, 4½% Listy Banku hip. 99 40, 5% Listy Banku hip. 110 —, 4% Listy Banku kraj. 92 50, 4½% Listy Banku kraj. 99 —, 4% Gal. Obl. propin. 98 30, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 92 90, 4% Pożyczki m. Lwowa 91 85, 4% pożyczka m. Krakowa 90 25, Losy tureckie 247 75, Marki 117 57, Ruble 254 50, Rosyj. pożyczka 103 60, Skoda 736 —, Powsz. B. depoz. 557 —.

Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 10 stycznia. Cukier 35·50—35·60; 25·50—25·60 spokojny. Spirytus 67·50—68·00 niezmieniony. Nafta niezmieniona.

Berlin, 10 stycznia. (Zamknięcie giełdy). Austryackie kredyty 205·12; Austr. kolej państw. —·—; Disconto 192·25; Tow. handlowe 173·12; Warszawsko-wiedeńskie 184·—; Losy tureckie 171·—; włoskie —·—; Noty austr. 85·05; Wiedeń krótki 849·74; Noty rosyjskie 216·45; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne 83·3·; Ameryk. noty 420·—; 3% pruskie konsole 82·60; Lombardy 19·14; Reichsbank 137·80; Packetfahrt 143·—; Warszawa krótkie —·—.

Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 769.
33 7 0

SALON SZTUKI
w salach magazynu fortepianów firmy
B. Gabryelska
Rynek główny 35 (Krzysztofory).
Dzieła najwybitniejszych malarzy polskich.
W niedzielę i święta zamknięty.
227 **Wstęp bezpłatny.** 7 0
Sprzedaż także na spłaty do 20miesięcy.

Za 2 kor.
½ kg. czekoladek des. m. w ozdobnem pudełku 9 30
62
Szewska 23.

1 lub 2 panów
znajdzie wygodne umieszczenie (osobny pokój z osobnem wejściem), z całem utrzymaniem i usługą. Zielona 14, II p., drzwi na lewo. Fortepian w domu. 67 4 4

Smaczne jarzyny
Szpinak
Pomidory
Groszek
Fasolkę
Julienne
najlepszej jakości — poleca
Wojciech Olszowski
Kraków 55 3 0
Mały rynek, róg ul. Szpitalnej.

FRYZYERKA
ze szkołą berlińską i wiedeńską
poleca się Paniom 85 1 9
O. Czaczka - Bracka l. 13.

Po 8 hal.
pączki 63 9 30
Szewska 23.

80 1 15

Świeży transport pięknych
Zające
nadszedł do handlu
Józefa Kuczmierczyka
Kraków ul. Św. Anny
Ceny niskie. 81 3 3

Szkółka freblowska
Teofili Rydlińskiej
przyjmuje dzieci każdego czasu, zapewniając troskliwą opiekę. 76 2 0
Ulica Sławkowska 27, I piętro.

SPORT ZIMOWY.
NARTY (Ski)
Laski z bambusu do NART — Obręcze śniegowe.
:: **SANKI szwajcarskie „LENKER"** ::
z kierownicą i hamulcem.
SANKI
(wszelkich systemów)
sportowe dla dorosłych i dzieci
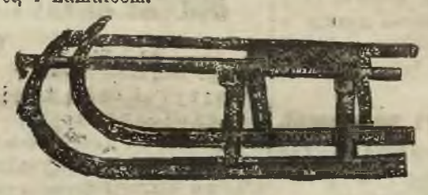
9144 3 3
polecają w największym wyborze najtaniej
REIM i SKA, KRAKÓW, RYNEK 37.
Cenniki na żądanie gratis i franko.

Do firmy
A. HAWEŁKA c. i k. Dostawcy Dworów w KRAKOWIE
nadeszła już z pierwszych tegorocznych zbiorów
Herbata Ceylon
Rangalla 9243 6 6
której mimo bardzo znacznego podrożenia dostarcza w tej samej znakomitej jakości jak dawniej po cenach:
Nr. 1 { opakowanie czerwono-złote K 1·40 za ¼ funta; „ „ „ —·75 „ ⅛ „ } paczka
Nr 2 { opakowanie fiołkowo-złote K 1·20 za ¼ funta; „ „ „ —·65 „ ⅛ „ } paczka
Przy odbiorze 1 kg. naraz, uskuteczni przesyłki franko opakowanie i fracht do każdej miejscowości Monarchii Austro-Węgier.
Na prowincyi do nabycia w handlach i drogueryach.

„IRIS"
ZAKŁAD RYSOWNICZY
Magazyn i pracownia robót ręcznych
Bronisławy Komorowskiej
Kraków, ul. Floryańska 32
poleca wielki wybór robót ręcznych zaczętych i skończonych po najniższych cenach. Dywaniki perskie gotowe i na zamówienie. Wzory i przybory do tychże.
8602 16 16

Zakład pogrzebowy „Concordia"
JANA WOLNEGO
Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 7 0
W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Potrzebna Niemka
na godziny do dwojga dzieci w wieku 8—9 lat. Zgłoszenia ul. św. Anny l. 3, II piętro. 89 1 0

Udzielam lekcyj
gry na flecie obydwóch systemów. — Gablenz, ul. Szlak 32, I p. 88 1 5

Śliczne pokoje umeblowane
z utrzymaniem na dni, tygodnie i miesiące. Karmelicka 50, III p. 86 1 0

Za 1·60 hal.
½ kg. chrustu
Szewska 23.
64 9 30

Pokój kawalerski
z osobnem wejściem, z meblami lub bez, jest od 1 lutego do wynajęcia. Ulica Łobzowska l. 6, II p., drzwi tuż przy schodach. 69 4 0

Fryzyerka
wykonuje fryzury według ostatniej mody. Czesze w domu i poza domem. — Mieszka: Floryańska 55, III p., fr. 7750

Absolwentka
uniwersytetu przygotowywuje do egzaminu wydziałowego, matury gimn., liceal. i semin. z matematyki i fizyki. Zgłoszenia listowne pod: M. K. M. przyjmuje Adm. N. Reformy". 52 4 0

Od 4 koron
Suknie damskie
od 1 korony
Sukienki dla dzieci
przyjmuje się do roboty: Grodzka 18 III p. front. 79 1 0

Założony w r. 1872
Zakład artystyczno-kamieniarski
BRACI TREMBECKICH
Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.
wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu
43 232 800

Za 1 kor.
½ kg. karmelków owocowych
Szewska 23.
61 9 30

Pielęgniarka
do chorych poleca się P. T. Publiczności; przyjmuje opiekę na doby lub na czas dłuższy. Pielęgniarka, ul. Starowiślna 67.
401 6 6

Słuchacz I roku filozofii
(filolog) poszukuje lekcyj, najchętniej do łaciny, greki i matematyki za średnie wynagrodzenie. Zgłoszenia przyjmuje p. Ritter (dla F. O.). Półwsie Zwierz., ul. Lelewela 8, II p. 51 3 0

Kupuje
obrazy malarzy polskich. Zgłoszenia pod „Sztuka 12" poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 56 6 0

ARTYSTYCZNE
skromne i wytworne
UMEBLOWANIE
Józef Sperling
Kraków, Dunajewskiego 7.
21 6 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rzadca drukarni L. K. Górski.